

Sygn. akt: I C 51/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	Anna Olejnik-Alencynowicz

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa małoletniego M. F. (1) reprezentowanego przez matkę N. F., N. F.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. F. (1) kwotę 47 300 (czterdzieści siedem tysięcy trzysta) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1 800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. nakazuje pobrać od powoda M. F. (1) z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2 054,96 (dwa tysiące pięćdziesiąt cztery i 96/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki N. F.:
 - a) kwotę 40 600 (czterdzieści tysięcy sześćset) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,
 - b) kwotę 220 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem renty za grudzień 2017 roku i styczeń 2018 roku,
 - c) rentę wyrównawczą w kwocie 110 (sto dziesięć) złotych miesięcznie płatną do dnia 10. każdego miesiąca począwszy od lutego 2018 roku z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności – ponad kwotę renty 64 złote miesięcznie przyznanej i wypłacanej przez pozwanego;
 - d) kwotę 345 (trzysta czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. w pozostałej części powództwo oddala;

6. nakazuje pobrać od powódki N. F. z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 1 591,36 (tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt jeden i 36/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Barbara Przybylska

Sygn. akt I C 51/18

UZASADNIENIE

Powodowie N. F. i M. F. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...):

- na rzecz powódki 170 600zł ponad wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 29 400zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci męża powódki oraz skapitalizowanej renty wyrównawczej za grudzień 2017r i styczeń 2018r w kwocie 1400zł i dalszej renty w kwocie po 700zł począwszy od lutego 2018r.,
- na rzecz powoda 177 300zł ponad wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 22 700zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci ojca powoda

W uzasadnieniu podali, że ich mąż i ojciec M. F. (2) poniósł śmierć w wyniku wypadku komunikacyjnego, za który odpowiedzialność ponosi pozwany; Zadośćuczynienie wypłacone przez pozwanego nie rekompensuje krzywdy powodów. Żądanie renty obejmuje stratę, jaka odpowiada różnicy pomiędzy kwotą, jaką powódka dysponowałaby na utrzymanie rodziny, gdyby jej mąż żył a rentą rodzinną otrzymywaną przez powodów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że kwoty dotychczas wypłacone rekompensują krzywdę powodów, a ich żądanie jest rażąco wygórowane. Podniósł, że wypłaca powodom rentę, uwzględniającą dochody zmarłego, rentę rodzinną i hipotetyczny koszt utrzymania zmarłego.

T. G., który przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej oparł stanowisko pozwanego oraz zarzucił przyczynienie się zmarłego do powstania i skutków wypadku.

Sąd ustalił:

W dniu 29 czerwca 2015r. T. G. kierując samochodem (...) nieumyślnie naruszył zasady ruchu drogowego w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności, niedostatecznie obserwował przedpole jazdy i nie zachowując bezpiecznego odstępu od pojazdu (...) jadącego przed nim nie podjął manewru hamowania i najechał na jego tył, doprowadzając do zderzenia, w wyniku czego samochód (...) został zepchnięty na przeciwległy pas ruchu, gdzie doszło do jego zderzenia z pojazdem (...), który zjechał z jezdni i przewrócił się na bok, a w wyniku wypadku M. F. (2) doznał obrażeń ciała, które spowodowały jego zgon. Prawomocnym wyrokiem SR w Gliwicach z 23.08.2017r. T. G. został prawomocnie skazany za spowodowanie tego wypadku, ponadto za prowadzenie pojazdu bez posiadania do tego uprawnień.

Prowadzący samochód (...) M. F. (2), który nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, został wyrzucony z kabiny i przygnieciony samochodem, w wyniku czego doznał obrażeń skutkujących jego śmiercią. Samochód (...) poruszał się z prędkością przekraczającą dopuszczalną o 16 km/h, jednak przy założeniu, że jechałby z prędkością dopuszczalną, kierowca nie miałby możliwości uniknięcia wypadku. Gdyby kierowca (...) miał zapięte pasy, nie doszłoby do wypadnięcia z kabiny, a doznane obrażenia miałyby inny zakres - nie można wykluczyć, że uniknąłby skutku śmiertelnego. (wyroki k. 11-13, opinie biegłych Z. k. 181-204, 254-256, 334-342, 343-344, K. P. k. 548 i nast.).

M. F. (2) od 5 lat pracował jako kierowca, był zatrudniony na umowę o pracę na pełny etat, uzyskiwał zarobki w granicach najniższej płacy, tj. 1750zł brutto. (umowa k.19)

W chwili śmierci miał 30 lat, jego żona również 30 lat. Byli małżeństwem 7 lat, mieszkali wspólnie wraz z pięciomiesięcznym synem (powodem M. F. (1)). Byli dobranym, szczęśliwym i kochającym się związkiem,

wspierającym się i bezkonfliktowym. Oboje pracowali i wspierali się w obowiązkach, zapewniając rodzinie stabilność i bezpieczeństwo. Zmarły wykonywał wiele prac domowych, a po narodzinach syna poświęcał mu swój czas, wybierając trasy nocne tak, by móc więcej czasu spędzać z rodziną. Wiele lat starali się o dziecko, przechodzili leczenie niepłodności, wspierając się wzajemnie w tym trudnym czasie. Po narodzinach syna M. F. (2) przez miesiąc przebywał w domu opiekując się żoną i synem. Małżonkowie mieli plany na przyszłość – zamierzali starać się o kolejne dziecko, kupić dom. Po narodzinach syna ciężar utrzymania rodziny miał spoczywać na zmarłym.

Śmierć M. F. (2) spowodowała szok, rozpacz i dezorganizację życia całej rodziny. Powódka N. F. – żona zmarłego doznała wstrząsu, ogromnego bólu, jej stan był bardzo zły, straciła apetyt, nie mogła spać, odczuwała ból fizyczny i psychiczny. Na jej prośbę na około 2 miesiące zamieszkali z nią teściowie, w październiku nabyła mieszkanie, ale nie była w stanie przebywać tam sama z dzieckiem, wobec czego przez kilka tygodni prosiła by teściowa u niej nocowała. Powódka pozostała sama z malutkim dzieckiem, straciła towarzysza życiowego, z którym łączyła ją miłość i przywiązanie. Straciła też jego wsparcie w życiu i perspektywy związane ze wspólnym życiem na przyszłość. Wszystkie obowiązki, które dotąd dzieliła z mężem spadły na nią. Traumatyczne doświadczenie spowodowało znaczne obniżenie mechanizmów adaptacyjnych, z następstwem depresyjnej dezintegracji osobowości, w której powódka nie była w stanie podejmować decyzji co do dalszego kształtu jej życia, tożsamości i relacji z ludźmi. Do tej pory – pomimo upływu kilku lat - występuje u niej obniżony nastrój, niezdolność do odczuwania przyjemności, mniejsza aktywność społeczna, poczucie winy, zaburzenia snu i apetytu, ograniczenie kontaktów społecznych spadek zainteresowań, ciągle odczucie cierpienia, niska samoocena. Reakcja depresyjna uległa wzmocnieniu i zniekształceniu po kolejnej rodzinnej tragedii w 2018r., kiedy to tragicznie zmarł jej brat. Powódka od lipca 2015r. podjęła leczenie psychiatryczne, które kontynuuje. Powódka gorliwie pielęgnuje pamięć męża, co jest stałym elementem jej życia, wpływa także na jej relacje z synem, który wychowywany jest w kulcie ojca. Powódka ma wsparcie rodziny, jednak jej teściowie również zostali dotknięci tą tragedią i także wymagali pomocy psychiatrycznej. Od stycznia 2018 po zakończeniu urlopu wychowawczego wróciła do pracy ograniczając ją do 1/8 etatu, co w niewielkim stopniu poprawiło jej samopoczucie, nadal jednak nie odzyskała radości życia, unika kontaktów towarzyskich, skupiając się na dziecku. Nie nawiązała żadnego nowego związku, nie jest na to gotowa.

(opinie psychologiczno-psychiatryczne k. 170-173, 411, dokumentacja leczenia k. 364-371, przesłuchanie powódki k.344-346, zeznania świadków I. F. k. 106-107, M. F. (3) k. 108, M. H. k. 109))

Małoletni M. F. (1) w chwili śmierci ojca M. miał 5 miesięcy. Został pozbawiona kontaktu z ojcem, który był niezbędny dla prawidłowego kształtowania obrazu samej siebie pod względem prawidłowości postępowania, rozumienia i posługiwania się normami społecznymi. Rozwija się prawidłowo. Nie korzysta z pomocy psychologicznej, poza ogólnymi zajęciami w przedszkolu. Nie miał możliwości poznać i zapamiętać ojca, jego obraz przekazywany przez rodzinę jest nieodłącznie związany z traumą i stratą, co wynika także z sygnałów przekazywanych przez matkę, która sama nie radzi sobie ze stratą. Jest otoczony przez kochających bliskich, którzy jednak sami pozostają w żałobie. Zadaje pytania dotyczące ojca, nie jest w stanie z racji wieku i rozwoju psychicznego zrozumieć całego spektrum tej straty. Wykazuje pesymizm życiowy, poczucie straty, dezorientację co do własnej sytuacji życiowej. Wyraża tęsknotę za tatą, tematy związane ze śmiercią taty wywołują u niego widoczne cierpienie. Nadmiernie wchodzi w relacje z matką, próbuje się dostosować do cierpienia rodziny, zna i podobnie jak reszta rodziny kultywuje pamięć ojca, czasami buntując się nnp. Na wizyty na cmentarzu. Pozbawienie możliwości nawiązania więzi z ojcem w przyszłości może być powodem poczucia braku bezpieczeństwa i stabilności. Przeżycia związane z tragiczną śmiercią ojca i jego brakiem w życiu mogą w przyszłości nasilać stany depresyjne i prowadzić do nerwicy lękowej oraz sprzyjać pojawieniu się chorób psychosomatycznych (przesłuchanie powódki, zeznania świadków, opinia psychologiczna k. 392-397).

W chwili śmierci M. F. (2) powódka była na urlopie macierzyńskim. Wcześniej pracowała, uzyskując wynagrodzenie w wysokości najniższej pensji. Obecnie - od stycznia 2018r. po zakończeniu urlopu wychowawczego pracuje na 1/8 etatu, jej wynagrodzenie w 2018r. wynosiło 265 zł brutto; ponadto otrzymuje rentę rodzinną, która od września 2015r. wynosiła 762,84 zł i uległa podziałowi na oboje uprawnionych po połowie. (zeznania świadka I. F. k. 107, decyzja k. 17-18).

Pismem z 18.12.2017r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 200 000zł na każdego z nich oraz renty 700zł (pismo k. 20-23).

Pismem z 18.01.2018r. pozwana poinformowała powodów o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 29 400zł na rzecz powódki i 22 700 na rzecz powoda (pismo k. 69, 83).

W marcu 2018r. została podjęta decyzja o wypłacie renty po 64 zł miesięcznie od stycznia 2018r. (wypłacanych kwartalnie) na każdego z powodów (pismo k. 85).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody.

Co do przebiegu wypadku, a w szczególności przyczynienia się zmarłego do jego zaistnienia i skutków sąd oparł się na opinii biegłego Z.. Opinia ta (wraz z uzupełnieniami) jest szczegółowa, wyczerpująca, logiczna i rzetelna. Wyjaśnia logicznie i rzeczowo zarówno przyczyny, jak i skutki poszczególnych zachowań, z uwzględnieniem sytuacji drogowej, prędkości poszczególnych pojazdów i działań podjętych przez kierowców. Na podzielenie zasługuje to, że ocena zachowań uczestników zdarzenia dotyczy sytuacji od momentu powstania zagrożenia. Gdyby bowiem pojazdy nawet chwilę wcześniej poruszały się z inną prędkością lub w inny sposób, do sytuacji zagrożenia w ogóle by nie doszło, zatem założenie prowadzi do absurdu – możnaby założyć, że gdyby którykolwiek kierowca kilka kilometrów wcześniej jechał z inną prędkością (nawet niedopuszczalną), nie doszłoby do spotkania pojazdów. Decydujący jest zatem moment zaistnienia sytuacji krytycznej, a jak wynika z opinii – gdyby kierowca (...) jechał w tym momencie z prędkością dopuszczalną doszłoby do zderzenia czołowego. Interwenient powoływał się na kolejne opinie, dopuszczone w równoległe toczących się sprawach. Dopuszczona w niniejszej sprawie opinia biegłego P. prowadzi do identycznych konkluzji. Brak przy tym było podstaw do oczekiwania na kolejną opinię dopuszczoną w prawie toczącej się przed Sądem Rejonowym, skoro w opinii biegłego Z. ustalono prędkości pojazdów, a opinia ta ostatecznie po ustnym uzupełnieniu nie była kwestionowana.

Co do skutków psychicznych po stronie powodów sąd oparł się na opiniach biegłych psychiatry i psychologa w powiązaniu z pozostałymi dowodami – w szczególności dokumentacją leczenia powódki i zeznaniami świadków. Sąd podzielił ustalenia medyczne opinii w zakresie skutków zdarzenia, opisanych w ścisłym związku z zeznaniami świadków i powódki oraz dokumentacją medyczną. Sąd nie podzielił stanowiska biegłych w zakresie odniesienia stałego uszczerbku na zdrowiu do tabeli stanowiącej załącznik do Rozp. MPiPS z 18.12.02r. co do 5% uszczerbku na zdrowiu powódki, jednakże miał na uwadze, że nie sam % uszczerbku, ale rzeczywiste skutki decydują o zakresie doznanej krzywdy. Te skutki wynikały z wszystkich dowodów zarówno osobowych, jak i z dokumentacji leczenia i ustaleń wynikających z opinii w trakcie wywiadu.

Co do konsekwencji psychicznych po stronie małol. powoda – co prawda opinia psychologiczna poza merytorycznymi wnioskami zawierała wiele niemerytorycznych i ogólnikowych twierdzeń, tym niemniej obejmowała niekwestionowane wyniki wywiadu i ich ocenę, korespondujące z zeznaniami świadków i powódki, a także z zasadami doświadczenia życiowego. W ocenie sądu, biorąc po uwagę wiek powoda, brak jego rozeznania i możliwości pełnego wyrażenia swych odczuć, dane zawarte w wywiadzie w powiązaniu z pozostałymi dowodami i zasadami doświadczenia życiowego dają konkretne i wystarczające podstawy do oceny wysoce prawdopodobnych skutków doznanej traumy w życiu M.. Z tego względu, przy uwzględnieniu wieku i stopnia rozwoju powoda, jak i wystarczających danych do oceny skutków doznanej straty powoda sąd uznał za zbędną dla rozstrzygnięcia zasięgnięcie kolejnej opinii biegłego.

Sąd zważył:

Zgłoszone przez powodów żądania zasługiwały na częściowe uwzględnienie.

Powodowie dochodzili od pozwanej, jako podmiotu odpowiedzialnego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów, zadośćuczynienia i odszkodowania stanowiącego następstwa wypadku komunikacyjnego w wyniku, którego zginął M. F. (2).

Podstawę prawną odpowiedzialności cywilnej bezpośredniego sprawcy szkody stanowi art. 436 § 1 k.w. w zw. z art. 435 § 1 k.c., tj. odpowiedzialność na zasadzie ryzyka posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody za szkodę, wyrządzoną przez ruch pojazdu. Z uwagi na to, że źródłem roszczeń dochodzonych w sprawie był czyn niedozwolony, objęty umową ubezpieczenia, zobowiązany do zaspokojenia roszczeń powodów był sprawca wypadku lub ubezpieczyciel. Stosownie do art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie poza sporem była zasada odpowiedzialności pozwanej. Spór dotyczył wysokości roszczeń i przyczynienia zmarłego do powstania szkody. W myśl art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W ocenie Sądu należało przyjąć, że M. F. (2) przyczynił się do powstałej szkody w 30%. Nie przyczynił się on bowiem w żaden sposób do powstania samego zdarzenia. Do zaistnienia wypadku doszło na skutek naruszenia zasad ruchu przez kierującego samochodem (...) T. G.. Poszkodowany natomiast przyczynił się do skutków wypadku w ten sposób, że nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, co spowodowało wypadnięcie z kabiny i przygniecenie przez samochód. W tej sytuacji - skoro nie można przypisać M. F. sprawstwa źródła szkody, a jedynie przyczynienie do zwiększenia szkody - nie może ono przekraczać 50 %. Stopień ten ulega obniżeniu jeśli zważyć, że nawet gdyby miał zapięte pasy, nie uniknąłby samego wypadku i szkody, a jedynie obrażenia jakich doznał byłyby inne i prawdopodobnym jest, że uniknąłby skutku śmiertelnego - choć nie można go wykluczyć także i w takim przypadku.

Mając to na względzie sąd stopień przyczynienia powoda do powstania szkody określił na 30%.

Zadośćuczynienie

Podstawą roszczeń dotyczących zadośćuczynienia jest art. 446 § 4 k.c., stosownie do którego sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie powinno uwzględniać dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, oparcie w innych osobach bliskich, wiek osoby uprawnionej do zadośćuczynienia, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, a także wiek pokrzywdzonego.

W odniesieniu do roszczeń powodów - spełnione zostały co do zasady przesłanki z art. 446 § 4 kc.

Za uzasadnione w świetle tego przepisu sąd uznał żądania powodów do łącznej (czyli obejmującej także dobrowolną wypłatę przez pozwaną) kwoty 100 000zł na każdego z nich. Kwota ta, stosownie do art. 362 kc podlega obniżeniu o 30 %.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, wynika że śmierć M. F. (2) spowodowała u powódki wielką i długotrwałą traumę, a rozmiar doznanej krzywdy był i nadal jest znaczny. Zmarły był dla niej oparciem pod każdym względem, a łączące ich relacje były wzorcowe. Jego śmierć zmieniła życie powódki w sposób diametralny i nieodwracalny. Z osoby szczęśliwej i mającej poczucie bezpieczeństwa oraz komfortu, także finansowego, stała się osobą znerwicowaną, niedecyzyjną cierpiącą. Straciła nie tylko osobę którą kochała, ale także wszystko to, co mąż jej zapewniał i gwarantował – opiekę i wsparcie, poczucie bezpieczeństwa, stabilizację finansową, pełną szczęśliwą rodzinę, plany dotyczące wspólnej przyszłości, prawidłowy rozwój dziecka w harmonijnej rodzinie. Szczególnie istotne jest to, że to na nią spadł cały ciężar odpowiedzialności i opieki nad kilkumiesięcznym synem, co w powiązaniu z doznawanym poczuciem żałoby i własnym cierpieniem powódki jest szczególnie obciążające. Faktem jest, że powódka doznała kolejnej traumy, niepozostającej w związku ze skutkami śmierci męża, co może wpływać na jej obecny stan,

jednak niewątpliwie skutki śmierci męża negatywnie wpłynęły na możliwości przystosowawcze powódki i zdolność do poradzenia sobie z kolejną traumą, co dodatkowo utrudnia powódce powrót do satysfakcjonującego życia.

Małoletni powód w chwili śmierci ojca był niemowlęciem, utracił możliwość poznania ojca i nawiązania z nim więzi. Jego dzieciństwo i dorastanie, kiedy więź taka jest bardzo istotna i niezbędna dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego i kształtowania osobowości i wzorców, są i będą jej pozbawione. Mając już świadomość doznanej straty musi w całym swym świadomym życiu mierzyć się z tak dotkliwą traumą, pogodzić się z nieodwracalną utratą ojcowskiego wsparcia, na które - gdyby nie wypadek - mógłby liczyć przez wiele lat. Dodatkowo jego krzywdę wzmacnia poczucie straty doznawane przede wszystkim przez matkę, które rzutuje na proces rozwoju emocjonalnego chłopca. Zaznaczyć należy, że to, iż nastawienie psychiczne matki powoda (poczucie straty, stan żałoby) wpływa na małego nie może być traktowane jako nieuzasadnione przyczynienie się do negatywnych skutków psychicznych po stronie małego. Nie można postawić matce powoda, która straciła męża i ojca dziecka, pielęgnuje jego pamięć także wobec syna, zarzutu, że zbyt intensywnie odczuwa doznaną stratę i przenosi to na małego. Nie można wymagać od osoby, naznaczonej traumą oderwania się od swych odczuć tym bardziej, że wiedza i pamięć o ojcu jest niewątpliwie ważną częścią poczucia tożsamości małego.

W tym kontekście rozmiar doznanej krzywdy powodów ocenić należy jako szczególnie znaczny.

Odnosnie wysokości stosownej kwoty zadośćuczynienia należy wskazać, że naruszenie dóbr osobistych powodów ma charakter nieodwracalny. Żądana kwota zadośćuczynienia nie przywróci powodom męża i ojca, ale ma na celu złagodzenie skutków niematerialnych jego śmierci i odczuwaną krzywdę, pomoc w próbie dostosowania się do nowej rzeczywistości oraz zapewnić satysfakcję moralną. W ciągle aktualnej uchwale wydanej w sprawie 15/51 Sąd Najwyższy przedstawił stanowisko, że zadośćuczynienie za krzywdę moralną jest przede wszystkim pewnego rodzaju wynagrodzeniem szkody niematerialnej, moralnej, polegającej na cierpieniu psychicznym. Niewspółmierność pomiędzy niematerialną szkodą a materialnymi środkami, przy pomocy, których mogłaby być wynagradzana, pozwala tylko na wynagrodzenie jej pośrednie, przybliżone. Takie wynagrodzenie krzywdy moralnej przez środki materialne zmierzać może jedynie do pewnego zrównoważenia doznanej przez pokrzywdzonego przykrości zadowoleniem, jakiego dostarczy mu zasądzona z tytułu zadośćuczynienia kwota pieniężna. Zadośćuczynienie nie powinno prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego. Powinno jednak przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość, a jego wysokość nie może sprowadzać się do kwoty symbolicznej (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 roku, V CSK 179/18). Zadośćuczynienia nie mają na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz mają pomóc im dostosować się do nowej, trudniejszej rzeczywistości.

Biorąc zatem pod uwagę z jednej strony szczególnie znaczny rozmiar krzywdy powodów, z drugiej zaś tak określony charakter i istotę zadośćuczynienia, Sąd ustalił wysokość stosownego zadośćuczynienia dla każdego z powodów na kwoty po 100 000zł. Uwzględniając 30% przyczynienia i wypłacone przez pozwaną kwoty w tego tytułu, ostatecznie zasądził na rzecz powódki 40 600zł a na rzecz powoda – 47 300zł, w pozostałej części powództwo oddalając .

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 455 kc, biorąc pod uwagę fakt, że roszczenie w tym zakresie zostało zgłoszone pozwanemu w grudniu 2017r., z terminem zapłaty do 23.01.2018r., a decyzja została podjęta przez pozwanego 18.01.2018r.

Co do żądania renty sąd zważył:

Żądanie oparto na art. 446 §2 kc, w myśl którego osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny może żądać od zobowiązanego do naprawy szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego.

Powódka należy do kręgu osób wskazanych w tym przepisie. W rozumieniu art. 446 par. 2 k.c. przesłanka potrzeb uprawnionego obejmuje wszystkie potrzeby rzeczywiście zaspokajane przez zmarłego, niezależnie od tego, czy mieszczą się w granicach usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Celem renty z art. 446 § 2 k.c. jest bowiem restytucja, w granicach możliwych do zrealizowania, tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio

poszkodowanego. W niniejszej sprawie zmarły uzyskiwał dochody na poziomie najniższej krajowej – w 2015r. wynosiły 1740 zł brutto (około 1460zł netto). Zakładając, że około 1/3 przeznaczaliby na własne utrzymanie, na utrzymanie pozostałych członków rodziny przypadaloby ok. 1000zł. Powódka wraz z synem otrzymywała ok. 760zł renty rodzinnej, ponadto pozwany wypłaca rentę po 130 zł na oboje powodów. Różnica pomiędzy dochodem hipotetycznym którym dysponowałaby powódka na utrzymanie rodziny a rzeczywistym wynosiła zatem 110zł miesięcznie. (Strona powodowa nie wykazywała przy tym późniejszych zmian zarówno w potencjalnych zarobkach męża, jak i wysokości renty rodzinnej, stąd sąd oparł się na tych dowodach, którymi dysponował, mając na względzie, że z czasem wzrastała zarówno najniższa pensja, jak i świadczenie rentowe ZUS).

W ocenie sądu okoliczności sprawy, w tym niewielka wysokość renty, niewątpliwie trudna obecnie sytuacja materialna rodziny, w tym ograniczenie zarobkowania przez powódkę ze względu na jej stan psychiczny i konieczność samodzielnej opieki nad dzieckiem, co jest skutkiem wypadku uzasadnia odstąpienie od zmniejszenia tego świadczenia ze względu na przyczynienie się poszkodowanego.

Mając to na względzie, sąd zasądził na rzecz powódki skapitalizowaną rentę 220 zł za grudzień 2017r. i styczeń 2018r. oraz dalszą rentę w kwocie 110zł, począwszy od lutego 2018r. – ponad rentę wypłacaną przez pozwaną. W pozostałej części powództwo oddalono jako nieuzasadnione.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 455 kc – żądanie renty zgłoszono w grudniu 2017r., powódka nie domagała się odsetek od renty za grudzień i styczeń, pozwana w lutym miała już możliwość ustalenia należnego świadczenia.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100kpc rozdzielając je w stosunku, w jakim każde z powodów utrzymało się przy swym żądaniu tj. powód – 1/3, powódka – 1/4.

Na koszty dotyczące żądania malol. powoda składają się: 8865 zł opłaty od pozwu, 2054,96zł opinia psychologiczna i opinie biegłego d.s. ruchu drogowego (w 1/2 części kosztów – opinie te dotyczyły obojga powodów), 10800 zł koszty zastępstwa obu stron - łącznie 21 719,96zł, z czego powoda obciąża 2/3, zaś pozwaną – 1/3 czyli. ok. 7200zł. Pozwana poniosła koszty zastępstwa 5400zł, do zasądzenia na rzecz powoda pozostaje różnica – 1800zł. Przypadającą na powoda część nieuiszczonych kosztów sądowych – opinii biegłych – nakazano pobrać z zasądzonego roszczenia.

Na koszty dotyczące żądania powódki składają się: 9020 zł opłata od pozwu, 3191,36 zł opinie psychiatryczno-psychologiczne i opinie biegłego d.s. ruchu drogowego (w 1/2 części kosztów – opinie te dotyczyły obojga powodów) pokryte zaliczką do kwoty 1600zł; 10834 zł koszty zastępstwa obu stron - łącznie 23 045,36zł, z czego powódkę obciąża 3/4, zaś pozwaną – 1/4 czyli. ok. 5761,34 zł. Pozwana poniosła koszty zastępstwa 5417 zł, do zasądzenia na rzecz powoda pozostaje różnica – 345 zł. Przypadającą na powódkę część niepokrytych zaliczką kosztów sądowych – opinii biegłych, tj. 1159,36zł – nakazano pobrać z zasądzonego na jej rzecz roszczenia. roszczenia